

KURIER sołtecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



STYCZEŃ 2020

Nr 1 (180)

EGZEMPLARZ

BEZPŁATNY

ISSN 2657-5965

W NUMERZE:

Gabinet pełen możliwości

Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy może pochwalić się nowym gabinetem terapii sensorycznej. Niezwykle potrzebne i funkcjonalne miejsce, które służy przede wszystkim uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

czytaj str. 4

Pieniądze dla Dzikiego Azylu. Zwierzęta będą leczone w lepszych warunkach

Przedstawiciele Fundacji „Dziki Azyl” prowadzącej Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Kobylnicy odetchnęli z ulgą. W końcu udało się pozyskać fundusze, które w realny sposób usprawnią działanie samej placówki i pozwolą jeszcze lepiej zaopiekować się zwierzętami, które potrzebują leczenia.

czytaj str. 7

Puk, puk. Tu Straż Gminna!

Jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia strażnicy gminni odwiedzili przedszkolaków, by przy okazji różnego rodzaju zabaw, kolejny raz zwrócić ich uwagę na bezpieczeństwo. Poprzez przygotowywanie różnych dekoracji i ozdób, które tematycznie związane były z pracą strażnika, dzieci dowiedziały się też więcej o pracy samego referatu, jego zadaniach i wyzwaniach, z którymi muszą się mierzyć funkcjonariusze.

czytaj str. 9

W poszukiwaniu „czegoś mocniejszego” trafił do oktagonu

Życie sportowca nie jest łatwe, jeśli konsekwentnie dąży się do stawianych przed sobą celów. Taka droga wiąże się z ogromnym poświęceniem i zaangażowaniem. Doskonale wie o tym Miłosz Melchert. Młody i utalentowany sportowiec z Runowa Sławieńskiego od kilku lat stawia kolejne kroki w świecie sportów walki

czytaj str. 10



**Dobra zabawa, emocje i licytacje.
Kobylnicki sztab WOŚP zebrał 19 832,48 zł**

Co w prasie piszczy

Ordynarne i politycznie cyniczne zagranie jakim jest przeniesienie obchodów 75 rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau do Izraela, kraju który w czasie bestialskiej hekatombi nawet jeszcze nie istniał ma się nijak do wszelkiej logiki i rozumienia historii a nawet polityki historycznej jaką próbują ostatnio uprawiać nacjonalistyczne rządy w kilku krajach świata. Organizowane przez instytut Yad Vashem w Jerozolimie obchody są wyrafinowaną konsekwencją międzynarodowego, podsycanego przez Izrael i żydowską diasporę na całym świecie ostracyzmu wobec Polski, ale także naszej nieudolnej zagranicznej i prawotwórczej polityki. Prezydentowi Rzeczypospolitej Andrzejowi Dudzie nie pozwolono przemówić na Światowym Forum Holocaustu w Jerozolimie a więc Pan Prezydent postanowił, że do Izraela po prostu nie pojedzie. Na tą okoliczność tygodnik **Angora** przytacza słowa Szewacha Weiss, byłego ambasadora Izraela w Polsce. Nie widzę powodu, dlaczego podczas uroczystości miałby wystąpić prezydent Rosji, Niemiec, Francji, przedstawiciele Wielkiej Brytanii, USA a nie mógłby się wypowiedzieć Prezydent RP. **Gazeta Wyborcza** informuje, że Andrzej Duda nie pojedzie na piątą „World Holocaust Forum” bo najważniejszym gościem tych obchodów ma być prezydent Rosji Władimir Putin. To właśnie prezydent Rosji, oprócz prezydenta Izraela Reuwena Rivlina ma być tam głównym mówcą. Do głosu mają się też dorwać właśnie prezydenci Nie-

miec i Francji a także jak informuje **Rzeczpospolita** wysocy przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Głos zabrać więc mogą spadkobiercy krajów, które podpisały stanowiący zarzewie II Wojny Światowej pakt Ribbentrop - Mołotow a także Francji, która w tym czasie bez wsparcia brygad SS i Gestapo wysyłała bydlęce pociągi napchane francuskimi Żydami, którzy jakby nie patrzeć byli przecież obywatelami kraju franków. **Times of Israel** cytuje Błażeja Spychalskiego, który stwierdził, że sytuacja w której prezydent Rzeczypospolitej Polskiej usiadzie i wysłucha kłamliwych, fałszywych słów prezydenta Putina, bez możliwości odpowiedzi, jest niedopuszczalna. Co by nie mówić o Prezydencie RP, bo przecie nie wszyscy jedną miarą go mierzą, to jest to głowa państwa polskiego, której obraza powinna być odbierana przynajmniej jako policzek wymierzony w każdego Polaka. Zgoła inne podejście do problemu prezentuje były Prezydent RP Lech Wałęsa, który powiedział dziennikarzowi **Wprost**, że wcale go nie dziwi, że dziś światowi przywódcy nie chcą słuchać prezydenta Dudy, ponieważ on nie ma pojęcia ani o prezydenturze, ani o rządzeniu dzisiejszym światem. Gdyby mnie zaproszono, to jak najszybciej poleciałbym do Jerozolimy, ponieważ trzeba szybko zażegnać kolejny kryzys, który stworzyła ta ekipa rządząca. Podobną sugestię na łamach **Onetu** przedstawił B. Węglarczyk, który dowodzi, że salomonowym wyjściem byłoby wysłanie do Jerozolimy

postaci o międzynarodowym autorytecie takiej jak Lech Wałęsa. W tym jednak sęk, że Wałęsa jest autorytetem światowym z wyjątkiem Rzeczypospolitej, w której władza mówi o nim wyłącznie per „Bolek”. Dodatkowym problemem dla polskiej strony jest też to, że uroczystości izraelskie są traktowane jako alternatywa dla polskich obchodów wyzwolenia Auschwitz organizowanych w dniu 27 stycznia. To wielki błąd dyplomatyczny, że nie zaproszono na tę uroczystość Władimira Putina jakby nie patrzeć prezydenta kraju, który jest spadkobiercą rzeczywistego wyzwoliciela obozu zagłady. Kłamię też ambasador Izraela w Polsce Aleksander Ben Zvi twierdząc, że władze Izraela nie mają wpływu na kształt tego organizowanego przez instytut Yad Vashem święta. Tymczasem jego prawdziwym organizatorem, z resztą pod patronatem prezydenta Izraela, jest Wiaczesław Mosze Kantor obywatel Izraela i Rosji, bliski znajomy prezydenta Borysa Jelcyna a z czasem też, po chwilach szorstkiej przyjaźni, serdeczny towarzysz Władimira Władimirowicza Putina. W najbliższej przyszłości rocznicę Bitwy Warszawskiej obchodząc będziemy zapewne na Kremlu a jubileusz budowy wieży Eiffla pewnie w Dubaju bo to przecie tam wybudowano największą chałupę na świecie. To coś ma 828 metrów wysokości, a Wszchemocny Bóg pomieszał języki całej ludzkości tylko dlatego, że wieża Babel miała mieć sto dziesięć metrów i sięgać ponoć do nieba miała.

Rada Gminy uchwaliła

19 grudnia 2019r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie XIX sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie:
 - 1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica,
 - 2) o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2019 rok,
 - 3) ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie 1m2 pasa drogowego dróg gminnych na terenie Gminy Kobylnica,
 - 4) określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Kobylnica na rok szkolny 2019/2020,
 - 5) wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Gminy Kobylnica,
 - 6) przyznania honorowego tytułu „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”.
4. Przedstawienie rocznych sprawozdań z pracy stałych Komisji Rady Gminy.
5. Informacja z przebiegu pracy Rady Gminy Kobylnica za rok 2019.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wolne wnioski i zapytania.
8. Zakończenie XIX sesji Rady Gminy Kobylnica.



20 grudnia odbyło się świąteczne spotkanie w siedzibie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sycewicach.

Najpierw goście mogli obejrzeć świetnie przygotowane przedstawienie, w którym w rolę aktorów wcielił się uczestnicy warsztatów. Później wspólnie kolędowanie i serdeczne życzenia.



KURIER^{sołdecki}

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Grzegorz Jopek.

Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76-251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Wydawca: Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica, 76-251 Kobylnica Ul. Główna 20

Zdjęcia-archiwum redakcji.

Skład: PRESS-INVEST Sp. z o.o., al. Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk

Druk: Polska Press, ul. Słowiańska 3a, 75-503 Koszalin

Nakład: 2000 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

ISSN 2657-5965

Gmina

KORZYSTAJ BEZPŁATNIE!

BLISKO

mieszkańców

Bądź na bieżąco!

Niczego nie przegap

Wiedz więcej

B

Aplikacja

BLISKO

Pobierz aplikację BLISKO

lub zamów SMS

więcej na www.kobylnica.pl



Grudniowe spotkanie z sołtysami

Ważnym punktem grudniowego spotkania władz gminy z sołtysami było omówienie zmian związanych z gospodarką odpadową w Gminie Kobylnica, które weszły w życie od

1 stycznia 2020 roku. Przypomnijmy, z uwagi na nowelizację ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Gmina Kobylnica została zobligowana do aktualizacji aktów prawa

miejscowego oraz do zbilansowania kosztów polityki odpadowej. Spotkanie było także okazją do dyskusji na temat sposobu funkcjonowania świetlic wiejskich i spraw bieżących.

Polska Organizacja Turystyczna zaprasza przedsiębiorców do udziału w 8. edycji akcji „POLSKA ZOBACZ WIĘCEJ – WEEKEND ZA PÓŁ CENY”

Ruszył nabór do 8. edycji akcji „POLSKA ZOBACZ WIĘCEJ – WEEKEND ZA PÓŁ CENY”. Zapraszamy przedsiębiorców z branży turystycznej, instytucje samorządowe, hotelarzy, restauratorów, organizacje i instytucje związane z obsługą ruchu turystycznego, a także organizatorów eventów sportowych - rejestracja trwa do 31 stycznia. Wiosenna edycja odbędzie się w weekend 20-22 marca. Udział w akcji to nie tylko szansa na pozyskanie nowych klientów z Polski i za granicy, ale także doskonała okazja do darmowej reklamy.

Inicjatywa „POLSKA ZOBACZ WIĘCEJ – WEEKEND ZA PÓŁ CENY” organizowana jest przez Polską Organizację Turystyczną we współpracy z Ministerstwem Rozwoju. Jej celem jest wydłużenie sezonu turystycznego w Polsce. Polska Organizacja Turystyczna chce w ten sposób wesprzeć przedsiębiorców działających w branży turystycznej, dla których wczesna wiosna i późna jesień są często okresem marowym.

Akcja będzie promowana na dziesięciu rynkach, z których do Polski przyjeżdża ponad 2/3 wszystkich zagranicznych turystów. Poza naszymi sąsiadami: Białorusią, Czechami, Litwą, Niemcami, Rosją, Słowacją i Ukrainą POT zaprosi do Polski także turystów z Finlandii, Norwegii i Szwecji.

Głównym beneficjentem akcji jest branża turystyczna i okołoturystyczna. Polska Organizacja Turystyczna oferuje wsparcie marketingowe dla partnerów



akcji w Internecie, mediach i środkach transportu. Na kampanię POT przeznacza ok. 200 tys. zł.

Zgłoszenia można wysłać za pomocą formularza znajdującego się na stronie www.polskazobaczwiecej.pl. Dołączenie do akcji zajmuje jedynie kilka minut. Partnerzy, którzy wzięli udział w poprzedniej edycji, nie muszą się rejestrować. Wystarczy, że zaktualizują ofertę na swoim kon-

cie. Na stronie znajdują się szczegółowe informacje na temat akcji, regulamin oraz instrukcja zgłaszania ofert.

Partnerem strategicznym akcji są Polskie Linie Lotnicze LOT, a PKS Polonus i PKP Intercity wspierają inicjatywę jako partnerzy promocyjni.

Źródło: Polska Organizacja Turystyczna

Sami zdecydowali się na naukę w ferie!

Wbrew powszechnemu przekonaniu, że ferie to czas odpoczynku i zabawy, uczniowie z Kwakowa postanowili, że kilkunastodniową przerwę wykorzystają na... naukę. Głównym tematem zajęć z była powtórka materiału z języka angielskiego do egzaminu ósmoklasisty.

- Nasi uczniowie wiedzą w końcu, że z tym egzaminem jest jak w lesie iglastym... nie ma lipy! – żartuje Katarzyna Wieczorek, która prowadziła zajęcia z dziećmi. Jednak, aby nie było aż tak poważnie, pomysłodawcy zdecydowali się na nietypowe formy kształcenia - wspólne robienie zadań

z języka angielskiego, konwersacje oraz gry i zabawy edukacyjne.

Ze względu na okoliczności nauce towarzyszyła miła atmosfera.

- To nie powinno jednak nikogo dziwić - u nas to jest norma – przyznają sami uczniowie.



Sylwestrowa zabawa w świetlicy wiejskiej w Reblinie

Kilkadziesiąt osób pojawił się na sylwestrowej imprezie, którą w ostatni dzień 2019 roku zorganizowano w Reblinie.

Tak wyjątkowa okazja zgromadziła na świetlicy wiejskiej osoby w różnym wieku, które wspólnie stworzyły niepowtarzalny klimat. Kulminacją sylwestrowej nocy jest oczywiście moment powitania nowego roku.

- O północy wystrzeliły szampany i popłynęły miłe życzenia, a tuż po nich dorośli urządzili dzieciom pokaz sztucznych ogni – relacjonuje Grzegorz Jopek, instruktor świetlicy w Reblinie.

Wszyscy świetnie się bawili, a ostatni goście wyszli po godzinie 5 rano. Wyjątkową atmosferę wydarzenia wspominali jeszcze długo po jego zakończeniu!



Gabinet pełen możliwości

Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy może pochwalić się nowym gabinetem terapii sensorycznej. To niezwykle potrzebne i funkcjonalne miejsce, które służy zwłaszcza uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Ta pracownia to przede wszystkim świetny sprzęt i wyposażenie, ale jej ogromną wartością są możliwości, jakie w znakomity sposób można wykorzystać do pracy z dziećmi.

Podczas zajęć, w czasie których wykorzystuje się specjalistyczny sprzęt, stymuluje się zmysły dziecka oraz usprawnia takie zakresy, jak np.: motoryka mała, motoryka duża, koordynacja wzrokowo-ruchowa. Zadaniem terapeuty jest przy zastosowaniu odpowiednich technik, eliminowanie, wyhamowywanie i ogra-

niczenie niepożądanych bodźców u dziecka.

Integracja sensoryczna to zdolność dziecka do odczuwania, rozumienia i interpretowania informacji, które dostarczają nam nasze zmysły. Integracja sensoryczna pozwala porządkować i składać razem pojedyncze bodźce w pełne funkcje mózgu. Gdy ich odbiór nie jest zakłócony, nasze ciało łatwo się dostosowuje do otoczenia, a myślenie przyswaja informacje, a odpowiednia reakcja na bodźce pojawia się w sposób naturalny. Integracja

sensoryczna wpływa na rozwój, ale także koncentrację, skupienie, zdolność do nauki i samoocenę.

Metoda integracji sensorycznej to jedna z ważniejszych metod wykorzystywanych w pracy z dziećmi z problemami w rozwoju. Kierowana jest do dzieci z trudnościami w uczeniu się, ale również stosuje się ją w przypadku niepełnosprawności intelektualnej, ruchowej, autyzmu i innych zaburzeń. Terapia integracji sensorycznej ma postać ukierunkowanej zabawy.



Tylko z pozoru te urządzenia wyglądają jak wyposażenie zwyczajnej sali zabaw. W rzeczywistości są to specjalnie zaprojektowane przyrządy, które pozwalają na przeprowadzenie terapii, która ma postać ukierunkowanej zabawy.

V Pomorski Konkurs o Tytuł Mistrza Nawigacji

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych z terenu województwa pomorskiego. Mogą wziąć w nim udział uczestnicy warsztatów pn. „Interdyscyplinarne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej” albo uczniowie, którzy samodzielnie przygotują się do konkursu pod kierunkiem swojego nauczyciela.

Termin nadsyłania zgłoszeń przez uczestników upływa 31 stycznia 2020 r. Etap szkolny konkursu zostanie przeprowadzony 12 lutego, natomiast 4 marca w siedzibie Pomorskiej Szkoły Żeglarstwa i Edukacji Morskiej w Gdyni oraz w siedzibie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku zostanie rozegrany etap re-

jonowy. Finał zaplanowano 25 marca w Słupskim Inkubatorze Technologicznym.

Organizatorami konkursu są Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Fundacja Wspierania Inicjatyw Niekonwencjonalnych „Subventum” w Słupsku oraz Pomorski Związek Żeglarski.

Jego partnerami są Pomorska Szkoła Żeglarstwa i Edukacji Morskiej oraz Urząd Morski w Słupsku.

Regulamin konkursu, harmonogram oraz materiały pomocnicze dla uczestników dostępne są na stronie internetowej Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej.

Źródło: ODN w Słupsku

Ferie pełne atrakcji w bibliotece

Tegoroczne ferie zimowe w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kobylnicy były pełne atrakcji i niespodzianek dla najmłodszych. Emocji, ciekawych wrażeń i niespodzianek nie brakowało. W zimowej przerwie od nauki każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

W bibliotece głównej i filiach w Kwakowie, Sycewicach i we Wrzącej odbywały się zajęcia literacko-plastyczne, na których uczestnicy mogli wykazać się kreatywnością i oryginalnością. W GBP w Kobylnicy dzieci wirtualnie podróżowały po Polsce z biegiem Wisły.

- Nie mogło oczywiście za-

brnąć zajęć kulinarnych, na które z niecierpliwością czekały wszystkie biblioteczne łasuchy. Przepyszne babeczki powstały w filiach w Sycewicach, Kwakowie i we Wrzącej. Przepisy kulinarne i niezbędną wiedzę dzieci zaczerpnęły z książki pt. „Zuzia uczy się piec” z serii Mądra Mysz – relacjonują bibliotekarze.

Dzieci mogły wybrać także integrację przy grach planszowych, spotkania z ulubionymi książkowymi bohaterami oraz warsztaty, podczas których wykonały przepiękne laurki dla babci i dziadka. To była niezapomniana przygoda i miło spędzony czas!



W SKRÓCIE

• Zmienia się termin złożenia wszystkich zeznań podatkowych PIT dla rozliczenia za rok 2019 - możesz to zrobić od 15 lutego do 30 kwietnia 2020 r.

• Zmianie ulega również termin składania PIT-28 za 2019 rok - możesz go złożyć od 15 lutego do 2 marca 2020 r.

Wszystkie zeznania PIT za 2019 rok składasz od 15 lutego 2020 r. Deklaracje przesłane przed tym terminem będą uznane za złożone od 15 lutego. Oznacza to, że nawet jeśli złożysz swój PIT wcześniej, to termin zwrotu nadpłaty będzie liczony od 15 lutego. Urząd ma 45 dni na jej zwrot, licząc od dnia złożenia zeznania podatkowego, ale nie wcześniej niż od 15 lutego 2020 r. Zmienia się termin złożenia PIT-28 za 2019 r. Masz na to czas do 2 marca 2020 r. Wszystkie pozostałe zeznania PIT możesz składać tak jak dotychczas do 30 kwietnia 2020 r.

Pamiętaj!

Od 15 lutego 2020 r. w usłudze Twój e-PIT udostępniemy przygotowane dla Ciebie zeznanie podatkowe: PIT-28, PIT-36, PIT-37 i PIT-38. W zakresie PIT-28 i PIT-36 - nie będzie dotyczyć przychodów z działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej.

Źródło: pomorskie.kas.gov.pl

Budżet na 2020 przyjęty

19 grudnia, podczas XVIII sesji Rady Gminy Kobylnica, rajcy przyjęli budżet na 2020 rok. Projekt zakłada dochody na poziomie 83 518 593 zł, natomiast wydatki szacowane są na kwotę 83 636 403 zł.

- W tym budżecie ujęliśmy zadania, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania Gminy. Zawarliśmy tam również m.in. wiele działań, które są efektem sugestii i wniosków mieszkańców poszczególnych sołectw. Krótka mówiąc: ważne, potrzebne, prorozwojowe. Mam nadzieję, że ten budżet spełni oczeki-

wania i umożliwi dalsze podnoszenie jakości życia mieszkańców – podkreślał na sesji Wójt Leszek Kuliński.

Rajcy mogli także usłyszeć zapewnienia, że gmina wciąż będzie szukać nowych – zwłaszcza w przypadku pozyskiwania pieniędzy z zewnętrznych źródeł.



W SKRÓCIE

Szanowni Mieszkańcy

Informujemy, że od 1 stycznia 2020 roku zostały zorganizowane przez Marszałka Województwa Pomorskiego autobusowe linie użyteczności publicznej, które przebiegają przez miejscowości Gminy Kobylnica i dotyczą następujących tras:

- Słupsk – Trzebielino
- Słupsk – Miastko przez Suchorze
- Słupsk – Miastko przez Kępice
- Słupsk – Bytów przez Kołczygłowy

Powyższe linie autobusowe będą obowiązywały do 31 marca 2020 roku. Zapraszamy do zapoznania się z załączonymi na stronie internetowej Gminy Kobylnica rozkładami jazdy i do korzystania z przygotowanej oferty autobusowej komunikacji zbiorowej.

Alternatywny sposób dostępu do umieszczonych załączników do pobrania można uzyskać pod nr telefonu 59 842 90 70 w. 241 lub 245.

Dnia 1 stycznia 2020 roku został uruchomiony nowy Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kobylnica pod adresem: <http://bip.kobylnica.pl>

Dotychczasowy BIP przestaje funkcjonować, ale wszystkie dane tam zgromadzone nie tracą swojej ważności. Będzie on nadal aktywny jako archiwum: <http://bip.kobylnica.pl/archiwum/index.html>

W nowym BIP znajdują się wszystkie informacje aktualne oraz informacje publiczne przeniesione z dotychczas funkcjonującego biuletynu.

Na stronie internetowej Gminy Kobylnica (www.kobylnica.pl) dostępny jest harmonogram wywozu odpadów komunalnych na 2020 rok.

W związku z realizacją kolejnego etapu prac przy budowie ulicy Leśnej w Kwakowie mogą występować utrudnienia. Zgodnie z harmonogramem, ewentualne uciążliwości powinny potrwać do końca marca. Prosimy o wyrozumiałość!

Zmiana godzin obsługi interesantów w urzędach skarbowych
Od 7 stycznia 2020 r. nastąpiła zmiana godzin w obsłudze interesantów w urzędach skarbowych woj. pomorskiego:

- wtorek - piątek 8.00 - 15.00
- poniedziałek 8.00 - 18.00

Źródło: pomorskie.kas.gov.pl

Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy: nowe źródło finansowania inicjatyw obywatelskich

Konferencją z udziałem przedstawicieli MSZ i Ambasady Norwegii, organizacji społecznych z Polski i krajów darczyńców zainaugurowany został dziś w Warszawie nowy program dotacyjny, którego celem jest wzmocnienie i rozwój społeczeństwa obywatelskiego i aktywności obywatelskiej oraz upodmiotowienie grup zagrożonych wykluczeniem.

Program o budżecie 30 milionów euro ze środków pomocowych z krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego: Norwegii, Islandii i Liechtensteinu (tzw. Fundusze EOG) wspierać będzie organizacje społeczne, w tym stowarzyszenia, fundacje, spółdzielnie socjalne, koła gospodyń wiejskich, prowadzące działania na rzecz zwiększania udziału obywateli i obywaterek w życiu publicznym, ochrony praw człowieka i równego traktowania, ochrony środowiska, przeciwdziałania zmianom klimatycznym, wzmacniania grup narażonych na wykluczenie.

Realizatorem programu jest konsorcjum trzech organizacji: Fundacja im. Stefana Batorego (lider), Fundacja Pracowania Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” oraz Fundacja Akademia Organizacji Obywatelskich.

Chciałbym pogratulować determinacji i siły. To dzięki niej i przeciwstawieniu się różnym trudnościom udało się doprowadzić do sytuacji, w której realizacja zadań Funduszu odbywa się w duchu niezależnym, z należyтым uwzględnieniem wartości wynikających z Konstytucji RP oraz umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę oraz wartości europejskich – powiedział Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar podczas oficjalnego otwarcia programu w Warszawie.

Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy będzie wspierać projekty zgłaszane przez

organizacje z całej Polski, a w szczególności działania podejmowane przez organizacje mniej doświadczone, spoza dużych aglomeracji i z terenów o ograniczonym dostępie do programów pomocowych.

Chcemy dotrzeć z ofertą wsparcia do tych, którzy najbardziej jej potrzebują: grup narażonych na dyskryminację ze względu na rasę, pochodzenie etniczne, wyznaczenie, płeć, wiek, orientację seksualną i grup zagrożonych wykluczeniem: osób z niepełnosprawnościami, w kryzysie bezdomności, osób starszych, ofiar przemocy – mówi Sylwia Sobiepan z Fundacji im. Stefana Batorego.

Ważną grupą we wszystkich obszarach wsparcia jest młodzież – dodaje Zofia Komorowska z Fundacji Stocznia.

Program oferować będzie dotacje na działania edukacyjne, w tym edukację obywatelską, równościową i antydyskryminacyjną, działania aktywizacyjne i wolontariackie, akcje i kampanie świadomościowe na temat zmian klimatycznych, przeciwdziałaniu uprzedzeniom, mowie nienawiści i przemocy, projekty zwiększające uczestnictwo obywateli w podejmowaniu decyzji, działania strażnicze, działania interwencyjne dotyczące przestrzegania praw człowieka i poszanowania zasad państwa prawa, działania służące upodmiotowieniu i usamodzielnieniu grup narażonych na ryzyko wykluczenia społecznego, działania integracyjne w środowiskach lokalnych, działania rzecz-

nicze dotyczące ulepszenia polityk publicznych, prawa i praktyki stosowania prawa, a także poprawy standardów funkcjonowania instytucji publicznych i jakości świadczonych przez nie usług.

Ważnym elementem programu będzie wsparcie rozwoju organizacji społecznych. Każda organizacja ubiegająca się o dotację na działania projektowe będzie mogła otrzymać dodatkową dotację na rozwój organizacji: inwestycje w budowanie zespołu, podnoszenie kompetencji, pozyskiwanie środków na działalność, poprawę zarządzania, komunikację, etc. – mówi Lidka Kuczmierowska z Fundacji Akademia Organizacji Obywatelskich.

Osobny konkurs dotacyjny zostanie ogłoszony na projekty wspierające sektor obywatelski, w tym wsparcie infrastruktury (szkolenia, edukację, doradztwo), działania zwiększające świadomość społeczną czym zajmują się organizacje czy monitoring prawa, które wpływa na ich działanie.

Nabór wniosków w pierwszym konkursie dotacyjnym już 3 lutego. Kolejny – na projekty sektorowe w kwietniu 2020. W nadchodzących miesiącach zespół programu zorganizuje cykl spotkań informacyjnych w kilku regionach Polski.

Więcej informacji niebawem na www.aktywniobywatele.org.pl.

Źródło: Organizatorzy

Jarzębinowa w betonie

Pod koniec grudnia 2019 roku pracownicy CUW w Kobylnicy wykonały przebudowę fragmentu ulicy Jarzębinowej w Łosinie. Jest to następny, trzeci etap prac na tej ulicy.

Wykonano nową nawierzchnię drogi w technologii betonowej o dł. 90 mb oraz szer. 4m. Koszt prac to około 60 000 tys. zł. z czego środki Funduszu Sołdeckiego to kwota 29 500.

W bieżącym roku planuje się zakończenie przebudowy ww. drogi gminnej.



Ulica Jarzębinowa w Łosinie. Jeszcze w czasie prowadzonych prac



BAJKA

o stworzeniu i niszczeniu ziemi

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Trudno się oprzeć wrażeniu, że dzieło stworzenia Panu Bogu, choć jest przecież omnipotenti udało się nie do końca. Świadczyć o tym może powołanie do życia naszych praojców w osobach Adama i Ewy. Wszak to przez nich ludzkość, a przynajmniej ta część o chrześcijańskim rodowodzie, pognana została z raju na cztery wiatry. Tylko dlatego, że pani Ewa nie potrafiła poskromić swojego apetytu na świeżutkie jabłuszka. Od tamtych czasów w bólach rodzona progenitura Ewy grzechem pierworodnym obarczona po wsze czasy została. Pomyśleć tylko, że tak nieodpowiedzialnemu tworo- wi z gliny i żebra adamowego

poczętemu, Bóg pieczę nad ziemią całą i wszelkim innym stworzeniem powierzył raczej. W Księdze Rodzaju (Rdz 1.28) zapisano bowiem te słowa: Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. Wielu jednak, w obliczu Boga, maluczki prze- cie, dla swych partykularnych interesów używa słów tych przewrotnie na uzasadnienie barbarzyńskiego stosunku współczesnego człowieka do przyrody i wszelkiego żywe-

go stworzenia, z którym ów człowiek w głębokiej sym- biozie zgodnie z nakazem bożym żyć powinien. To oni wylewają ścieki przemysłowe do rzek całego świata, to oni wycinają puszcę amazońską i polskie lasy, to wreszcie oni strzelają do bezbronnego zwierza na afrykańskich sawannach i w polskich lasach. Jego Eksceleńcja Abp Marek Jędraszewski jest zdania, że w tym całym ekologizmie chodzi o zburzenie odwiecznego ładu i porządku świata stworzonego przez Boga, "Ekologizm" jest sprzeczny zdaniem Jego Eminencji, z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii, począwszy od pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju

gdzie jest wyraźnie powie- dziane: Czyńcie sobie ziemię poddaną. Na czym jednak ma polegać to "poddanie"? Czy na bezmyślnym niszczeniu naszego środowiska naturalnego, którego jedynym motorem jest doraźna korzyść i zaspokojenie chwilowego kaprysu, bez względu na konsekwencje dla przyrody, ludzkości i przyszłych jej pokoleń? W Biblii bowiem zapisano również, Eminencjo, że to On jest "dawcą i miłośnikiem życia" (Mdr 11,26), "otwiera swą rękę i wszystko, co żyje, nasyca do woli" (. Ps 145,16). Tylko On "ma władzę nad życiem i śmiercią" (Mdr 16,13). Dał temu wyraz papież Franciszek w encyklice „Laudatio Si” –

pierwszej w historii encyklice poświęconej w całości kwestii ekologicznej. To z woli Papieża Franciszka grzech ekologiczny zostanie wkrótce wpisany do katechizmu i będzie nowym grzechem zdefiniowanym przez Kościół Katolicki. Papież Franciszek ocenił czyny przeciwko naturze, jako czyny wymierzone w nasz wspólny dom a Jego Eksceleńcji, nawet arcybiskupowi podważać słów namiestnika Chrystusowego na stolcu Piotrowym się raczej nie godzi. Za geniusza uznawany przez pokolenia Albert Einstein ponoć powiedział, że „kiedy pszczoła zniknie z powierzchni ziemi, to ludzkość przetrwa najwyżej cztery lata. Nie będzie pszczoł,

to nie będzie zapylania, nie będzie zapylania, nie będzie roślin jeśli nie będzie roślin to nie będzie zwierząt”. My pewnie zjadając się wzajemnie, pożyjemy jeszcze ze cztery lata! Gdyby jednak wszyscy ludzie zniknęli z powierzchni ziemi, przyroda rozkwitłaby na nowo a świat stałby się rajem. Gdyby jednak zniknęli tylko ludzie stojący na ambonach to przyroda a głównie zwierzyzna łowna odetchnęła- by z ulgą. Mam tu oczywiście na myśli tylko rozstawione po lasach i żerowiskach ambony myśliwskie. Ziemię jak matkę mamy Eminencjo tylko jedną, nie zmieniamy jej w pustynię i zachowajmy ją dla przyszłych pokoleń.



Oknem WÓJTA

Janusz Państwo.

Słowa rząd i samorząd jeszcze kilkanaście miesięcy temu dzieliła nie tylko liczba liter, ale także bardzo łatwo wyczuwalna granica kompetencji i zakres zadań. Właściwie było tak, że my, samorządowcy, mieliśmy szansę, by w pełni koncentrować się na wstłuchiwaniu w głosy lokalnej społeczności i szukaniu takich rozwiązań i pomysłów, które mogłyby usprawnić funkcjonowanie i w miarę możliwości rozwiązać pojawiające się problemów i uciążliwości. Drugim uchem mogliśmy przysłuchiwać się temu, jakie decyzje zapadają w Brukseli i Warszawie, a które będą miały wpływ bezpośrednio na mieszkańca Lubunia, Bolesławic, Kobylnicy czy Widzina. To rozwiązanie sprawdzało się w samorządowej praktyce bo zgodnie ze znaczeniem tego słowa – samorząd miał sam rządzić, autonomicznie, uznając przy tym prawo i przepisy uchwalane przez najwyższe organy krajowe i europejskie. Czysto, przejrzysto, przewidywalnie.

Odkładając na bok wszelkie sympatie czy antypatie polityczne, trzeba otwarcie przyznać, że w wyniku szeregu zmian, które w ostatnich miesiącach wcielono, sytuacja polskich samorządów zaczęła przypominać otwarte morze, na którym pływające statki co chwila walczą z wiatrem wiejącym z zupełnie innych stron. Ten wiatr należy rozumieć jako ogrom pomysłów różnego charakteru. Mniej lub bardziej porywiste, mniej lub bardziej uciążliwe. Ale na pewno zaskakujące i trudne do przewidzenia.

Właściwie każdy statek wypływają-

cy w morze ma dokładnie określony kurs, zapasy żywnościowe, a znajdująca się na jego pokładzie załoga doskonale wie, co i jak ma robić, by szczęśliwie dopłynąć do kolejnego portu. Nikomu nie pomagają nagłe perturbacje, które powodują trudne do przewidzenia konsekwencje. Bo jak, na początku rejsu, przewidzieć konsekwencje tego, co wydarzy się za kilka miesięcy, a będzie miało wpływ na to, co stanie się za rok.

Tymczasem w polskich samorządach właśnie tak zaczyna się powoli dziać – i to nie ze względu na złe przygotowanie załogi czy złe obrane cele. Skutki szybkich prac nad obniżeniem podatków lub całkowitym zmniejszeniem z ich placenia przez młodych ludzi odczujemy dopiero za jakiś czas. Informacje do samorządów powinny spłynąć od właściwych organów w najbliższych tygodniach. Nie jest jednak tajemnicą, że w wyniku tych dwóch działań mniej środków pojawi się w samorządowych budżetach. Związek Miast Polskich (ZMP) wylicza, że od 2020 r. z budżetu państwa do samorządów będzie trafiać o 7,2 mld zł mniej, tylko w związku ze zmianami podatkowymi. W tym miejscu chciałbym uściślić mój wywód - należy bowiem powiedzieć, że pieniądze, które trafiają do samorządów właśnie w ten sposób, przeznaczane są głównie na realizację zadań inwestycyjnych. Trudno więc myśleć o systematycznym wzroście pieniędzy na ten cel, gdy z drugiej strony, na szali, zdecydowanie ubywa. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że nie jest to jedy-

ny „zabieg”, który dotknął finansów samorządu, bo kolejną niepokojącą rzeczą jest sprawa oświaty. Subwencja oświatowa, którą każdego roku gmina otrzymuje od rządu, zmieniła swoją wartość w ostatnich latach w bardzo zaskakującym tempie. W roku 2018 subwencja wystarczała na 110% wynagrodzeń nauczycieli. Rok później było to 100%. Tym razem pieniędzy wystarczy na... 87% wynagrodzeń nauczycieli. Państwo rokrocznie zmniejsza te środki. Logiczne wydaje się więc, że niedobór musi równoważyć wkład samorządu. Tu znowu pojawia się problem – gdzie w gminnym budżecie znaleźć środki, by przesunąć je akurat na ten cel. Warto przy tym uzmysłwić sobie, iż w sferze oświaty, oprócz wynagrodzeń, o których pisałem wcześniej, są jeszcze inne zadania realizowane przez samorząd. Równie ważne, równie kosztowne.

Rząd w ostatnim czasie zdecydował się na jeszcze jeden ruch, który w największym stopniu dotknął akurat te samorządy, które w przeszłości zrozumiały konieczność przeciwdziałania zmianom klimatycznym i intensywnie szukały rozwiązań. Budowa farm wiatrowych, choć początkowo wywoływała sporo kontrowersji i budziła obawy, okazała się rozwiązaniem cenionym i pozytywnym. Redukcja zanieczyszczeń, wykorzystanie naturalnych zasobów, jakim jest wiatr i odwaga wielu samorządowców przyczyniły się do tego, że potrafimy produkować energię, nie dewastując środowiska. Wprowa-

dzone zmiany spędzały sen z powiek wielu samorządowcom, którzy musieli wziąć pod uwagę duży spadek dochodów z tytułu ich obecności na danym terenie, nie mówiąc już o potencjalnych inwestorach, którzy mocno zaparli się w blokach startowych, by nie inwestować w coś, co już niebawem może okazać się kulą u nogi. Na szczęście pojawiło się światelko w tunelu po spotkaniu w Warszawie, w którym miałem możliwość uczestniczyć. W wyniku dyskusji popartej racjonalnymi argumentami, wydaje się, że rząd uwolni od uciążliwości samorządy posiadające farmy wiatrowe. Oby, bo inny scenariusz jest naprawdę trudny do zrozumienia. Zwłaszcza w kontekście zmian podjętych w Brukseli, a związanych z troską wszystkich państw członkowskich o klimat.

Wielką niewiadomą pozostają jeszcze inne kwestie, jak choćby cena prądu, którego skala ma przełożenie na wiele innych spraw – u Państwa, w codziennych zakupach, bo przecież właściwie każdy zakład produkcyjny działa w oparciu o prąd. Podobnie zresztą jak w przypadku pozyskiwania wody czy odprowadzania ścieków. Sprawy to przecież tak naturalne, że być może nie wszyscy uświadamiają sobie, że i one pociągają za sobą koszty. Nie inaczej jest z równie powszechną sprawą, która akurat dotyka gminy – kwestia oświetlenia ulicznego. Ważnego, potrzebnego, oczekiwanego.

Obarczanie w tym miejscu winą za brak kreatywności, mało racjonalną

politykę finansową polskich samorządowców jest raczej zabiegiem mającym odwrócić uwagę od istoty problemu. Zapewniam Państwa, że tak jak i w Gminie Kobylnica, tak w innych samorządach, okres prac nad budżetem jest pełen emocji, dyskusji i trudnych decyzji.

Chodzi o to, byście Państwo wiedzieli że ewentualne zmiany w podejmowanych działaniach czy pró- by o cierpliwość i wyrozumiałość podyktowane są zmianami, na które nie mamy żadnego wpływu, a których wcześniej nie dało się przewidzieć. Faktem jest, że rząd obarcza samorządy kolejnymi obowiązkami, nie odpowiadając na pytanie: skąd mają na to brać pieniądze. Właściwie każdego roku samorząd zmuszony jest dokładać swoje środki budżetowe do zmian wprowadzanych przez rząd. Ewidentnie jest to wizja państwa scentralizowanego, wizja, w której nie ma zbyt wiele miejsca dla samorządów. Lokalne władze są raczej sprowadzone do roli agendy wykonawczej rządu, a nie miejsca, gdzie prowadzi się autonomiczną czy różnorodną politykę. Pojawia się więc niebezpieczna sytuacja, w której o SAMOdzielności SAMOrządu trudno raczej będzie mówić. To raczej próba minięcia tych niebezpiecznych wiatrów, o których wcześniej wspominałem i bezpiecznego dotarcia do kolejnego portu. Tyle tylko, że statek potrzeb i oczekiwań wydaje się coraz cięższy...

Janusz Państwo

WYWIAD KURIERA

Pieniądze dla Dzikiego Azylu. Zwierzęta będą leczone w lepszych warunkach

Przedstawiciele Fundacji „Dziki Azyl” prowadzącej Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Kobylnicy odetchnęli z ulgą. W końcu udało się pozyskać fundusze, które w realny sposób usprawnią działanie samej placówki i pozwolą jeszcze lepiej zaopiekować się zwierzętami, które potrzebują leczenia.

Do udanych możecie państwo zaliczyć ostatnie dni starego roku. Po miesiącach starań i apeli o wsparcie, podobno w końcu udało się osiągnąć sukces...

Edyta Pudzianowska, Fundacja Dzikiego Azyl: Głównym naszym problemem były środki finansowe na naszą działalność statutową jak i rozwój instytucjonalny. Głównym celem statutowym Fundacji jest prowadzenie Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, który mieści się przy ulicy Franciszkańskiej 8 w Kobylnicy, a także edukacja ekologiczna społeczeństwa. Fundacja utrzymuje się głównie dzięki darowiznom i datkom od osób prywatnych. W okolicznych szkołach i przedszkolach organizowane są zbiórki na rzecz podopiecznych Fundacji. Praktycznie wszystkie koszty związane z udzieleniem rannemu czy też choremu zwierzęciu pokrywa Fundacja. Tylko nieliczne samorządy wyrażają chęć współpracy i pomoc w finansowaniu kosztów lekarza weterynarii, utrzymania czy ewentualnych kosztów związanych z utylizacją zwierzęcia w przypadku, gdy padnie, już nie wspominając o opłatach za media, za czynnikami związanymi z zatrudnieniem pracowników. Wszystkie darowizny i datki zazwyczaj idą na potrzeby bieżące: świeże mięso, ryby, warzywa, owoce, owady karmowe, mieszanki mleko zastępcze, specjalistyczne karmy, materiały higieniczne, środki czyszczące, opiekę weterynaryjną i opłaty

na media. Niekiedy zdarzało się, że darczyńcy przekazywali nam pieniądze na konkretny cel, dzięki nim poprawialiśmy na bieżąco warunki bytowe przebywających u nas zwierząt, wyposażaliśmy ośrodek w specjalistyczny sprzęt do odłowu i kupowaliśmy sprzęt potrzebny do udzielenia



pierwszej pomocy zwierzęciu. Prowadzenie Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt to studnia bez dna, koszty utrzymania i leczenia są dużo większe niż w przypadku zwierząt domowych. Ogromnym dla nas problemem było zdobycie funduszy na zatrudnienie pracowników w Ośrodku, do tej pory pracowali jedynie wytrwali Wolontariusze, nie stać nas było na wyposażenie gabinetu w specjalistyczny sprzęt do udzielenia pierwszej pomocy i wstępnego zdiagnozowania zwierzęcia, wiele wybiegów, woliery i szop wy-

magowało przebudowy lub naprawy. Wiele osób też nie wiedziało, że samochód, którym jeździliśmy do zwierząt czy do lekarza weterynarii został nam użyczony na wyłączność przez osoby prywatne. Mimo tych wszystkich trudności udało nam się pomóc blisko dwóm tysiącom zwierząt.

W końcu pojawiło się jednak światło w tunelu?

Zaświeciło światło w tunelu, a nasza sytuacja uległa diametralnej zmianie, gdy otrzymaliśmy dotację z Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018 - 2030 na realizację zadania: Rozwój Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Kobylnicy i edukacja ekologiczna społeczeństwa.

Na jakie cele zostały przeznaczone pozyskane pieniądze?

Dzięki tym środkom finansowym mogliśmy wprowadzić wiele zmian, o których wcześniej mogliśmy tylko pomarzyć. Zatrudnione zostały trzy osoby na umowę o pracę, pracownicy odbyli kursy BHP, Asystenta lekarza weterynarii, Ratownika Zwierząt, robią kursy prawa jazdy, podnoszą swoje dotychczasowe kwalifikacje zawodowe, aby móc jeszcze lepiej pomagać potrzebującym zwierzętom. Zostały zakupione dwa nowe samochody, które wyposażono

w klatki, transportery, nosze i specjalistyczny sprzęt do odłowu dzikich zwierząt: różne siatki, pętle zaciskowe przeciwuduszeniowe. Dzięki nim możemy poszerzyć teren naszej działalności, być równocześnie w dwóch różnych miejscach na raz. Wydaliśmy materiały edukacyjne i promocyjne: broszury, ulotki, plakaty, zakładki do książek, długopisy, kubki i inne. Powstała nasza strona internetowa: www.dzikiazyl.pl, gdzie można znaleźć aktualności związane z naszą działalnością statutową, a także informacje jak pomagać i kiedy dzikim zwierzętom. Zakupiliśmy sprzęt do przeprowadzenia prelekcji edukacyjnych w szkołach i przedszkolach, a także do szkolenia pracowników administracji państwowej.

Z takim wyposażeniem jesteście państwo w stanie zapewnić naprawdę dobre warunki opieki znalezionej zwierzętom...

Chcemy też edukować społeczność, bo nadal świadomość niesienia pomocy dzikim zwierzętom i dbanie o nie jest zbyt niska. Przeprowadziliśmy już prelekcje edukacyjne w wielu szkołach i przedszkolach. Jedno z pomieszczeń budynku zostało przystosowane na szatnię dla pracowników, dokumentacja rachunkowa jest prowadzona przez biuro rachunkowe. Został założony monitoring zewnętrzny na terenie ośrodka, również w szopach, wolierych i na wybiegach, dzięki temu mamy możliwość obserwacji na bieżąco naszych podopiecznych bez konieczności narażania ich na dodatkowy stres. Mogliśmy zakupić niezbędne materiały i elektronarzędzia, dzięki którym powstały nowe szopy, wybiegi i woliery, zmodernizowane stare. Poprawiliśmy warunki bytowe naszych podopiecznych. Zakupiliśmy dodatkowo dwie ogromne zamrażarki skrzyniowe: jedną na świeże mięso, drugą na padłe zwierzęta. Zakupione zostały dwie myjki ciśnieniowe do sprzątania szop, woliery i pompa zanurzeniowa do oczyszczania zbiorników dla



Zdaniem pracowników Ośrodka, nowa aparatura pozwoli na zdecydowanie lepszą jakość opieki nad zwierzętami

ptactwa wodnego. Wyposażyliśmy Ośrodek w profesjonalne lampy owadobójcze, dwa koncentratory tlenu z czujnikiem i nebulizatorem (możliwość podłączenia do inkubatorów, aparatu do narkozy wziewnej, czy bezpośredniego podania tlenu zwierzęciu), dwa inkubatory: dla małych ssaków i ptaków oraz dla dużych zwierząt. Większy inkubator ma wbudowany monitoring, mamy możliwość podglądu naszego pacjenta na urządzeniach stałego doглядania. Nasz gabinet został wyposażony dodatkowo w stół weterynaryjny, lampę zabiegową bezcieniową, wagę do ważenia dużych zwierząt do 300 kg. Zakupiony aparat ultrasonograficzny i wideoskop przenośny pomogą zdiagnozować już zwierzę na miejscu wypadku. Aparat do narkozy wziewnej wraz z osprzętem - proste zabiegi będą mogły zostać przeprowadzane na miejscu przez lekarza weterynarii, bez konieczności przewożenia zwierzęcia do przychodni.

Wygląda na to, że było to naprawdę długo wyczekiwane wsparcie?

Dzięki tej dotacji zmieniło się u nas wiele na lepsze, dostaliśmy skrzydeł. Pieniądze, które zebraliśmy z darowizn i datków mogliśmy przeznaczyć na zagospodarowanie i wyposażenie pomieszczenia na szpital dla jeży, powstało nowe pomieszczenie w budynku dla zwierząt, które przebywają na kwarantannie. Nawiązaliśmy współpracę z elbląską fabryką Meble Wójcik, która wyposażała cały ośrodek w nowe meble, lokalna hurtownia warzyw i owoców Euforia-Fruit przekazuje dla naszych podopiecznych świeże warzywa i owoce, firma Mowi Poland S.A. wspomaga nasz ośrodek ręcznikami papierowymi, rękawiczkami jednorazowymi i środkami czystości.

Przyszłość zaczyna być widoczna w dużo bardziej pozytywnych barwach?

Zaczynamy być dostrzegani przez okoliczne gminy i nie tylko, które wykazują chęć współpracy. Jest to dla nas ogromna szansa dalszego rozwoju.

**Rozmawiał
Karol Kotusiewicz**



Nowe wyposażenie Ośrodka jest efektem dotacji uzyskanej z Narodowego Instytutu Wolności



Przez pięć dni doskonale się bawili, odwiedzali wiele ciekawych miejsc i nawiązywali nowe przyjaźnie. Zimowa przerwa w nauce była dla nich udana. Wszystko za sprawą półkolonii zimowych, które zorganizowało Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Pięciodniowy program przygotowany przez instruktorów obfitował w wiele ciekawych form spędzenia czasu. Niektóre, jak na przykład zajęcia z ceramiki, wywołały na twarzach uczestników spore zaskoczenie. Przez kilkadziesiąt minut mogli oni spróbować swoich sił w tworzeniu własnych naczyń, pod okiem właścicielek słupskiej pracowni ceramicznej Janiny i Hanny Dylewskich.

Drugi dzień związany był z kontaktem z przyrodą. Dzieci wspólnie z opiekunami udali się do Warcina, gdzie zapoznali się z pracą leśnika, następnie zwiedzili Technikum Leśne oraz Ośrodek Edukacji Leśnej „Niezapominajka”.

Kolejny dzień był ściśle związany z aktywnością fizyczną. Dzieci wczesnym rankiem pojawiły się w hali na stadionie 650-lecia w Słupsku, gdzie przez kilkadziesiąt minut pod okiem instruktorów z Akademii Małego Lekkoatlety brały udział w różnorodnych ćwiczeniach sportowych. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal i dyplom.

Czwartek oznaczał dla uczestników wizytę na Lodowisku w Redzikowie. Zabawy na płycie lodowiska, sprawiły, iż dzieci mogły choć na chwilę skorzystać z zimowego szaleństwa. Ostatni dzień okazał się równie atrakcyjny. Wizyta w kinie na premierze filmu „Doktor Dolittle 3”, wywołała uśmiech na twarzach dzieci. Pobyt uczestników na półkoloniach zakończył się odebraniem słodkiego upominku.





Strażnicy w przedszkolach. Wiedza przez zabawę

Jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia strażnicy gminni odwiedzili przedszkolaków, by przy okazji różnego rodzaju zabaw, kolejny raz zwrócić ich uwagę na bezpieczeństwo.

Poprzez przygotowywanie różnych dekoracji i ozdób, które tematycznie związane były z pracą strażnika, dzieci dowiedziały się też więcej o pracy samego referatu, jego zadaniach i wyzwaniach, z którymi muszą się mierzyć funkcjonariusze.

Wizyta funkcjonariuszy w przedszkolach była elemen-

tem nowej odsłony dobrze znanej akcji „Strażnicy Dzieciom”. Jednak w czasie ostatniej edycji, szczególną uwagę zwracano na odpowiednią edukację najmłodszych w kwestiach bezpieczeństwa i odpowiedniego reagowania na sytuacje, w których zagrożone są nasze życie i zdrowie.



Różne historie, które łączy jedno. Od pół wieku razem idą przez życie

W styczniu państwa Zofię i Henryka Siwiec z Bzowa oraz Reginę i Bernarda Skalskich odwiedziły władze Gminy Kobylnica, by osobiście pogratulować jubileuszu 50 – lecia pożycia małżeńskiego oraz złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Pan Henryk poznał swoją przyszłą żonę jeszcze w czasie służby wojskowej. Wystarczyło zaledwie kilka spotkań po jej zakończeniu, by sympatyczna znajomość przerodziła się w bardzo poważne uczucie.

- Właściwie to ślub braliśmy raptem kilka miesięcy po poznaniu się. Uczucie było silniejsze niż liczenie kolejnych miesięcy czy planowanie następnych spotkań. Czasu nie chcieliśmy marnować i zdecydowaliśmy się wziąć ślub – przyznaje pan Henryk. Państwo Siwiec sakramentalnie „tak” powiedzieli sobie w czasie ceremonii, która odbyła się w kościele w Słonowicach. Ślub cywilny miał miejsce w siedzibie urzędu, który wówczas mieścił się we Wrzącej.

- Później wszyscy spotkaliśmy się w domu. Wtedy wesela nie były aż tak huczne, jak dziś, spotykała się najbliższa rodzina. U nas posiłki podawane były w jednym pokoju, a zabawa odbywała się w pokoju obok. Kolejne 50 lat minęło, nim człowiek zdążył się obejrzeć – podkreślają szczęśliwi jubilatki z Bzowa.

Z wojskiem związana jest również historia poznania się państwa Skalskich. Losy dwojga ludzi zbiegły się w Budowie, niewielkiej miejscowości położonej w gminie Dębica Kaszubska. Pochodzący z Brodnicy pan Bernard odbywał służbę wojskową w jednostce w Grudziądzu. Pracy w Państwowym Gospodarstwach Rolnych było wówczas na tyle dużo, że o pomoc często proszono właśnie mundurowych. Zwłaszcza w okresie prac polowych. Z kolei wojskowi, szukając nieco rozrywki, często



próbowali poznać tereny, na których stacjonowali, również od nieco mniej oficjalnej strony, odwiedzając miejsca spotkań lokalnej społeczności. Właśnie w jednym z takich miejsc – świetlicy wiejskiej – obecni małżonkowie zobaczyli się po raz pierwszy.

- Cała historia jest o tyle zaskakująca, że miałam wówczas chłopaka. Siedzieliśmy razem przy jednym stoliku i zwyczajnie rozmawialiśmy. Wtedy mąż wszedł na salę i od razu nasze spojrzenia się spotkały. Powiedziałam swojemu chłopakowi, że muszę wracać do domu na obiad, a kiedy on wyszedł, ja wróciłam do świetlicy, gdzie siedział mąż. Zaczęliśmy rozmawiać – wspomina z uśmiechem pani Regina.

Dalsze losy młodych i zakochanych nastolatków nie były jednak wyłącznie tak romantyczne, jak początek ich znajomości. Kontakt, który utrzymywali w czasie służby pana Bernarda, urwał się zaraz po wyjściu z wojska.

- Moi rodzice nie byli do końca zadowoleni ze znajomości z nową dziewczyną. Uważali, że bardziej powinienem zająć się pomocą na gospodarstwie niż uczuciami – wspomina pan Skal-

ski. Najpierw były dyscyplinujące rozmowy, a kiedy te nie pomagały, postanowili, że znajomość utrudnią poprzez przechwytywanie listów, które przysyłała zakochana pani Regina. Wątpiącemu w miłość swojej wybranki Bernardowi pomogła ponowna służba w wojsku. Tym razem trafił do jednostki pod Miastkiem.

- Odezwał się i od razu do mnie przyjechał. Wiedzieliśmy, że to prawdziwa miłość, więc chcieliśmy się pobrać. Jednak wtedy trzeba było mieć co najmniej 21 lat, w przeciwnym razie potrzebna była zgoda rodziców, a mąż na taką liczyć nie mógł, ponieważ ci chcieli, by związał się z inną kobietą – wspomina pani Skalska. Upór zakochanych doprowadził jednak do tego, że znaleźli sposób na zawarcie związku małżeńskiego. Sądowny. Finał historii – ślub cywilny i kościelny – miał miejsce w Budowie.

Zarówno państwo Siwiec, jak i Skalscy, pytani o to, jaka jest recepta na tak długi związek, przyznają, że jednej, uniwersalnej nie ma. Każdy związek dwojga ludzi wymaga jednak zaangażowania i poświęcenia, cierpliwości oraz szczerzej miłości. Dziś szczęśliwi małżonkowie nadal cenią sobie czas spędzany razem, kolejne dyskusje, a nawet drobne sprzeczki.

- Po takim czasie wspólnego życia człowiek ma przekonanie, że razem jest w stanie wiele przeżyć – mówi pan Henryk. Ważne jest staranie się o to, by o uczucie, które pojawia się na początku każdej miłości, dbać i je rozwijać. Szanować się i być dla siebie wyrozumiałym, czasem ustąpić – zdradza z kolei pan Bernard.

Zmiana na szczycie słupskiej policji

17 stycznia w auli konferencyjnej Komendy Miejskiej w Słupsku odbyła się uroczystość powitania mł. insp. Tomasza Hintza, który objął stanowisko szefa słupskich policjantów oraz pożegnania odchodzącego na emeryturę insp. Leszka Gurskiego.

Na pamiątkę służby w Słupsku oraz w podziękowaniu za dobrą współpracę insp. Leszek Gurski otrzymał

od przedstawicieli Gminy Kobylnica pamiątkową rycinę przedstawiającą nasze tereny. Słowa gratulacji po-

plynęły natomiast pod adresem nowo powołanego szefa słupskiej komendy.



Insp. Leszek Gurski (drugi od prawej) w styczniu zakończył służbę w KMP Słupsk. Jednostką kieruje teraz mł. Insp. Tomasz Hintz (drugi z lewej)

Świąteczne gotowanie i wigilijne spotkanie w Lubuniu

Najpierw nauka przygotowywania tradycyjnych, świątecznych potraw, później – wigilijne spotkanie pełne emocji i wzruszeń.

Jeszcze przed świątecznymi spotkaniami w domach najbliższych, młodych mieszkańców zaproszono do udziału w warsztatach, na których pokazywano, jak przygotować pyszne potrawy wigilijne. Po kilku spotkaniach i minutach spędzonych na nauce kulinarnego rzemiosła,

dzieci same ugotowały dania na wigilię, którą zorganizowano na świetlicy.

Spotkanie rozpoczęło się od przywitania gości, modlitwy i życzeń od sołtysa Marka Olecha. Życzenia sprawiły wiele radości najmłodszym, a na twarzach niektórych gości pojawiły się

szczerze wzruszenie i radość. Na spotkaniu pojawili się też m.in.: Renata Kopczewska, nauczycielka szczególnie ceniona przez dzieci i Emil Górzyski.

W organizację zajęć i wigilii włączyli się: Teresa Olech, instruktor świetlicy w Lubuniu, mieszkańcy oraz Rada Sołecka.



Spotkanie z kolędami i historią

- 4 stycznia w Kończe-
wie odbył się koncert,
w czasie którego
• mogliśmy usłyszeć
• najpiękniejsze polskie
• kolędy i pastorałki.
• Przed zgromadzo-
• ną w hali sportowej
• publicznością zapre-
• zentowały się Ale-
• Babki, Wiarusy i grupa
• teatralna „Seniorki”.

We wspólnym kolędowaniu udział wzięli zarówno dorośli jak i dzieci. Wszyscy z ogromną radością włączali się w wykonywanie najpiękniejszych utworów muzycznych kojarzonych bezpośrednio ze Świętami Bożego Narodzenia. Koncert połączono z promocją monografii „Z Kobylnicą przez wieki”, która ukazała się w 2019 roku. Mieszkańcy mogli dowiedzieć się więcej o kulisach jej powstawania a także otrzymać własny egzemplarz książki.



Zebranie strażackie

- 8 stycznia 2020 roku w Urzędzie Gminy odbył się Zjazd Zarządu
• Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kobylnicy.

Podczas zebrania zarządu, poruszono następujące tematy:

- określenie zasad przeprowadzenia kampanii sprawozdawczej w ochotniczych strażach pożarnych za rok 2019
- ustalenie terminów zebrań sprawozdawczych
- omówienie realizacji przebiegu Gminnych Zawodów Sportowo - Pożarniczych, które odbędą się w Kwakowie 7 czerwca, natomiast zawody powiatowe odbędą się 20 czerwca w Objeździe gm. Ustka
- informacje w sprawie Gminnego Turnieju Halowej Piłki Nożnej Drużyn OSP 1 lutego w Kobylnicy
- przekazanie informacji w sprawie przeprowadzenia eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej oraz Konkursu Plastycznego o tematyce pożarniczej

- sprawy bieżące OSP.
- Gminny Dzień Strażaka w 2020 roku odbędzie się we Wrzącej.
- Udział w zebraniu wzięli:
Wójt Leszek Kuliński - prezes zarządu oddziału gminnego ZOSP RP w Kobylnicy, druh Robert Smysło - komendant gminny OSP, dh Agata Lesiecka - sekretarz zarządu oddziału gminnego ZOSP RP, dh Grzegorz Jopek - kronikarz zarządu oddziału gminnego ZOSP RP.
Druh Roman Wilkos - prezes OSP Wrząca, dh Szymon Kłak - prezes OSP Sierakowo, dh Krystian Tkaczyk - naczelnik OSP Sierakowo, dh Wojciech Jaśkiewicz - prezes OSP Kruszyna, druh Andrzej Wojtaszek - prezes OSP Lubuń, dh Marek Olech - naczelnik OSP Lubuń, dh Adam Tates - prezes OSP Lulemino, dh Tomasz Semenowicz - naczelnik OSP Lulemino.



W dniu 08.01.2020r. w gościńcu „Złoty Krąg” w Kobylnicy spotkali się przedstawiciele Rad Senioralnych z gmin uczestniczących w Projekcie „Srebrna Sieć”. Spotkanie to miało charakter podsumowujący drugi rok realizacji Projektu. Przedstawiciele Rad Senioralnych wzięli udział w szkoleniu z zakresu komunikacji i motywa-

cji, które poprowadziła pani Agnieszka Wantoch – Rekow-ska. Seniorzy mogli podzielić się swoimi doświadczeniami i działaniami. w ramach Rad Senioralnych.

Dla uczestników spotkania przewidziano również niespodziankę w formie poka-
zu tańca w wykonaniu pani Malwiny Głozickiej i pana Marcina Lasoń, którzy zapro-

sili uczestników spotkania do wspólnej zabawy w rytmie salsa.

Program „Srebrna Sieć” jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 - 2020. Całkowity Koszt Projektu to 2 909 872,15 zł w tym wysokość dofinansowania wynosi 2 764 378,54 zł.



WYWIAD KURIERA

W poszukiwaniu „czegoś mocniejszego” trafił do oktagonu

Życie sportowca nie jest łatwe, jeśli konsekwentnie dąży się do stawianych przed sobą celów. Taką drogą wiąże się z ogromnym poświęceniem i zaangażowaniem. Doskonale wie o tym Miłosz Melchert. Młody i utalentowany sportowiec z Runowa Sławieńskiego od kilku lat stawia kolejne kroki w świecie sportów walki. Na swoim koncie ma już sporą kolekcję medali, ale doskonale wie, że droga do zawodowstwa, o którym myśli, jest długa i z pewnością nie będzie łatwa.

Od jak dawna trenujesz sporty walki?

Miłosz Melchert: Sporty walki zacząłem trenować w wieku 15 lat, w sumie jestem w tym sporcie już 5 lat i od początku jestem związany z klubem MMA-taleo Słupsk, który jest prowadzony przez trenera Pawła Kawałko.

Czy to od razu było MMA czy jakaś inna dyscyplina?

Tak, to od razu było MMA. Miałem jakiś mały epizod związany z boksem, niewielki ze względu na to, że nie odpowiadał mi ten sport. MMA jakoś bardziej do mnie przemawiało.

Skąd pomysł, by trenować MMA?

W sumie od małego jestem związany ze sportem. Dużo grałem w piłkę nożną i chciałem spróbować czegoś nowego. Czegoś indywidualnego i mocniejszego.

Jak wygląda twoja dotychczasowa kariera? Stoczyłeś już jakieś walki?

Mam na swoim koncie kilka wygranych amatorskich zawodów i jedną walkę półzawodową, która odbyła się 8 czerwca ubiegłego roku na gali "Carpathian warriors" w Przeworsku. Był to turniej Pomorze kontra Podkarpacie. Wygrałem wtedy z Maciejem Pietryką poprzez jednogłośną decyzję sędziów. Co do turniejów, to w mojej wadze ciężko znaleźć przeciwnika. Bywało więc i tak, że musiałem wystartować w kategorii wyżej, na szczęście, jak do tej pory, dawałem sobie radę i wszystkie zawody, w których brałem udział, kończyłem na podium. Tu nałóż się ukłony dla trenera Pawła Kawałko, któremu

wszystko zawdzięczam.

Czy MMA to pasja, sposób na aktywne życie czy sposób na przyszłość?

MMA jest to moja pasja, z którą wiąże przyszłość.

Jesteś młodym człowiekiem, jak udaje ci się godzić treningi ze szkołą?

Z tym akurat nie ma problemu. Treningi zaczynam o godz. 18, szkołę kończę najpóźniej o 16 a przed szkołą o godz. 6, w zależności jak mam ułożony plan treningowy, chodzę na siłownię.

Jakie są twoje sportowe plany na przyszłość? Kiedy najbliższa walka?

Moje sportowe plany? Teraz na celowniku jest walka półzawodowa, która odbędzie się 8 lutego na gali "Time of Masters Gra o Tron" w Rumii, a co dalej.. Zobaczymy! W przyszłości myślę o karierze zawodowej.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz



Mieszane sztuki walki (ang. mixed martial arts, MMA) – dyscyplina sportowa, w której zawodnicy sztuk i sportów walki walczą przy dużym zakresie dozwolonych technik (w zasadzie dopuszcza się wszystkie techniki dozwolone w innych sportach walki bez broni).

Źródło: wikipedia.pl

Dwa srebra na zakończenie

Dwa medale przywieźli z ostatnich w 2019 roku zawodów judocy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orzeł” Kończewo. Srebrne krążki w Szubinie zdobyli Natalia Miszkurka i Maciej Jerszyński.

To właśnie w Szubinie, 7 grudnia, odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Judo Młodziczek/ków i Dzieci o Puchar Burmistrza Szubina. Startowały zawodniczki i zawodnicy w trzech grupach wiekowych głównie z województwa kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Pośród trzech reprezentantów UKS „Orzeł” dwoje zawodników stanęło na podium. Natalia Miszkurka w wadze do 57 kg i Maciej Jerszyński w wadze do 44 kg. Poza podium znalazł się natomiast Mikołaj Kirko.

- To był ostatni start w tamtym roku kalendarzowym judoków z Kończewa. Dla nas bardzo udany pod względem wyników sportowych. Zawodnicy UKS „Orzeł”



Kończewo wzięli udział łącznie w 18 turniejach rangi międzynarodowej, ogólnopolskiej, wojewódzkiej i powiatowej. Zdobyli 40 medali, w tym: 16 złotych, 13 srebrnych i 11 brązowych oraz 13 miejsc punktowanych (IV-VII) – podkreśla Dorota Barcikowska, szkolenowiec judoków z Kończewa.

Wsparcie z parkietu

W tym turnieju nie wynik był najważniejszy, ale sam udział, bo właśnie w ten sposób drużyny i poszczególni zawodnicy wsparli Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

W przededniu finału, 11 stycznia, w Sławnie zorganizowano III Samorządowy Turniej Piłki Nożnej, z którego całkowity dochód przekazano właśnie na rzecz Fundacji WOŚP. Przez kilka godzin kibice mogli oglądać rywalizację siedmiu drużyn. Ostatecznie w zawodach zwyciężyła Gmina Sianów, która w finale pokonała samorządowców z Darłowa. Na trzecim miejscu uplasowała się reprezentacja Gminy Kobylnica.

Był to już kolejny udział

drużyny Gminy Kobylnica w zawodach organizowanych przez samorządy w województwie pomorskim i zachodniopomorskim. Jednak tym razem nie wynik był najważniejszy, ale dobra zabawa i pomoc Fundacji WOŚP.

Gminę Kobylnica reprezentowali: Dariusz Żygłowicz, Michał Huzarski, Robert Ciepliński, Mirosław Dybowski, Jarosław Luliński, Piotr Pruchnik. Kierownikiem zespołu był Witold Stech.



Pod czujnym okiem trenera Miłosz stawia kolejne kroki w MMA. Jego celem jest zawodowstwo

Przypominamy!

Przydomowy kompostownik



Kompostowanie to metoda produkcji wartościowego nawozu organicznego, przy jednoczesnym pozbyciu się odpadów. Generuje deficytowy i bardzo potrzebny produkt, bazując na rozkładzie zużytych produktów, które ostatecznie unieszkodliwia. Kompost jest źródłem naturalnego, darmowego nawozu, który możemy wykorzystać do użytku gleby w ogrodzie czy w doniczkach.

Zasady skutecznego kompostowania

- Kompostownik postaw w zacienionym miejscu – unikniesz przesuszenia
- Na dnie kompostownika zrób odpowiedni drenaż, np. z pozostałych w ogrodzie drobnych gałęzi
- Dorzucaj kolejne odpadki organiczne pozostałe z domu i ogrodu
- Kolejne warstwy przesyń żyzną ziemią dla usprawnienia procesu rozkładu
- Pamiętaj o mieszaniu kompostu
- Przykryj kompostownik warstwą liści lub workiem jutowym, aby zachować ciepło i wilgoć
- Pilnuj wilgotności kompostownika – suchy zrosz wodą
- Unikaj przelania, bo może to doprowadzić do gnicia i brzydkiego zapachu
- Kompostownik założony wiosną to żyzna ziemia do jesiennego ogródka

KONTAKT

Urząd Gminy Kobylnica
ul. Główna 20, 76-251 Kobylnica
kobylnica@kobylnica.pl
www.kobylnica.pl

W celu uzyskania informacji w zakresie odbioru odpadów, harmonogramu, worków na odpady, pojemników itp. można kontaktować się pod nr tel. 59 842 90 70 wew. 244, natomiast w zakresie płatności za wywóz odpadów kontakt pod nr tel. 59 842 90 70 wew. 236.



SEGREGUJ ODPADY



zmiany w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku

o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadza szereg zmian związanych z gminnym systemem gospodarowania odpadami komunalnymi

Nowy system gospodarowania odpadami opiera się na

OBOWIĄZKU SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW

w podziale na 5 frakcji

ZMIANIE ULEGAJĄ:

BIO – pojemnik koloru brązowego o pojemności 120 L lub 240 L, **lub istnieje możliwość zadeklarowania KOMPOSTOWANIA ODPADÓW** stanowiących odpady komunalne w kompostowniku przydomowym (dotyczy to właścicieli nieruchomości z zabudową jednorodzinną).

NIESEGREGOWANE (ZMIESZANE) – pojemnik koloru czarnego lub inny oznakowany napisem „odpady niesegregowane”, do którego należy wrzucać TYLKO te odpady, które nie dało się wysegregować, czyli pozostałości po segregacji.

BEZ ZMIAN POZOSTAJĄ:

METALE I TWORZYWA SZTUCZNE







PAPIER

SZKŁO

www.kobylnica.pl



JAK PRAWIDŁOWO SEGREGOWAĆ ODPADY?

PAPIER	SZKŁO	METALE I TWORZYWA SZTUCZNE	BIODEGRADOWALNE	NIESEGREGOWANE
worek niebieski	worek zielony	worek żółty	pojemnik brązowy 120 L lub 240 L	pojemnik czarny
			 	
<p>WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> opakowania z papieru, karton, tektura (także falista), katalogi, ulotki, prospekty, gazety i czasopisma, papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, zeszyty i książki. <p>NIE WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> ręczniki papierowe i zużyte chusteczki higieniczne, kartyony po mleku i napojach, tapety, pieluchki jednorazowe i podpaski, zatkuszczone jednorazowe opakowania z papieru i naczynia jednorazowe. 	<p>WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych), szklane opakowania po kosmetykach (o ile nie są wykonane z trwałych połączonych kilku surowców). <p>NIE WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> ceramika, doniczki, porcelana, fajans, kryształ, szkło okularowe, żaroodporne, lustra, żarówki i świetlówki, reflektory, monitory i lampy telewizyjne, termometry i strzykawki. 	<p>WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> odkryte i zgniecione plastikowe butelki po napojach, plastikowe opakowania po produktach spożywczych, opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach), plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie, alumiiniowe puszki po napojach i sokach. <p>NIE WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> butelki i pojemniki z zawartością, opakowania po lekach i zużytych artykułach medycznych, zużyte baterie i akumulatory, puszki i pojemniki po farbach i lakierach, zużyty sprzęt elektroniczny i AGD. 	<p>WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> odpady warzywne i owocowe (w tym obierki itp.), gałęzie drzew i krzewów, skoszona trawa, liście, kwiaty, trociny i kora drzew, resztki jedzenia. <p>NIE WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> kości zwierząt, surowe mięso, odchody zwierząt, drewno impregnowane, ziemia i kamienie. 	<p>ZAPŁACISZ MNIEJ JEŚLI KOMPOSTUJESZ</p> <p>WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> resztki warzyw i owoców, skorupki jaj, fusy od kawy i herbaty, skoszona trawa, opadłe liście, igły sosnowe, ściółka z małych zwierząt domowych, resztki jedzenia w płynie. <p>NIE WRZUCAMY:</p> <ul style="list-style-type: none"> nabiał, tłuszcz, resztki mięsa, resztki ryb, odchody psów i kotów, niedopałki papierosów, opakowania, kolorowo zadrukowany papier, rośliny zaatakowane chorobami lub pasożytami, nieumyte skórki owoców cytrusowych lub bananów. <p></p> <p>tutaj należy wrzucać TYLKO te odpady, których nie dało się wysegregować, czyli pozostałości po segregacji.</p>

Dobra zabawa, emocje i licytacje. WOŚP w Kobylnicy

Orkiestrowe granie w Kobylnicy rozpoczęło się o godzinie 17.00 i potrwało – podobnie jak w całym kraju – do godziny 20.00. W programie imprezy znalazło się jednak na tyle dużo atrakcji, że wydawało się jakby czas biegł ze zdwojoną prędkością. Barwne i efektowne pokazy cheerleaderek Maxi przeplatano rewelacyjnymi występami młodych wokalistów. W przerwach pomiędzy kolejnymi punktami programu artystycznego odbywały się licytacje gadżetów, które zebrano specjalnie na tę okazję.

W czasie kobylnickiego finału WOŚP zlicytowano m.in. broszkę Moniki Olejnik, piłkę z podpisami reprezentacji Polski w siatkówce, rycinę przedstawiającą Gminę Kobylnica, monografię „Z Kobylnicą przez Wieki” z podpisem dziennikarki TVN Arlety Zaleskiej, okolicznościowe medale z logo WOŚP i Gminy Kobylnica, obrazy, książki a nawet ręcznie zdobiony lampion, na którym przedstawione zostały kościoły w Słonowicach, Kobylnicy, Żel-

kach i Zębowie.

Tylko z samych licytacji udało się zebrać ponad 10 620 złotych. Łącznie kobylnicki sztab WOŚP zgromadził 19 832, 48 zł.

W czasie kobylnickiego finału WOŚP minutą ciszy upamiętniono Pawła Adamowicza. Prezydent Gdańska zmarł w wyniku obrażeń odniesionych w czasie ubiegłorocznego finału WOŚP w Gdańsku.



HOROSKOP

na luty 2020



Baran
21.03 – 20.04

W lutym masz szansę urzeczywistnić swoje najsmielsze plany. Doświadczysz satysfakcji z powodu ważnego osiągnięcia. Koniecznie uporządkuj dokumentację firmową. Nie tłum emocji, gdyż uczucia są twoimi sprzymierzeńcami. Z nowej znajomości może wyklucić się obiecujący związek. To też jest dobry czas na poprawę relacji miłosnych. Twój partner oczekuje gestów potwierdzających twoją miłość. Finanse i praca: karta tarota / Oś denarów/ nie bujaj w obłokach, skup się na celu i wytrwale do niego dąż, aż do osiągnięcia sukcesu. Dom i rodzina: karta tarota/ 3 kielichów/ zwracaj uwagę na pokarmy, które serwujesz swojej rodzinie. W ten sposób unikniesz ewentualnych zatruć pokarmowych domowników. Związek i uczucia/4 denarów/ pamiętaj, że miłości i czasu spędzonego z najbliższą osobą nie da się przeliczyć na pieniądze. Rada na luty :/paź buław/ - zachowaj ostrożność, bo być może ktoś zaoferuje ci pomoc wyłącznie dla własnych korzyści.



Byk 21.04 – 21.05

W lutym być może będziesz musiał stawić czoła konkurencji, a że masz siłę do walki, nie schodź konkurentom z drogi. Śmiało realizuj niekonwencjonalne pomysły. Twoje sny pomogą ci stworzyć ciekawe projekty. W pracy możesz czasami pozwolić sobie na odrobinę chaosu i szaleństwa. Dzięki temu narodzi się wspaniałe pomysły, który pozwoli firmie odnieść wielki sukces. Dla siebie też powinien poświęcić czas na regenerację i odpoczynek. Tylko w taki sposób odzyskasz siły do dalszej pracy. Finanse i praca: k.tarota / sprawiedliwość/ w finansach może być nieco chudszy miesiąc, ale rozsądne gospodarowanie pomoże ci przetrwać jeżeli szukasz nowej pracy lub planujesz prosić o podwyżkę. Najpierw dokładnie przeanalizuj sytuację i dopiero później podejmij decyzję. Dom i rodzina: /k.t. 8 mieczy/ może panować napięta sytuacja w domu z powodu niedomówień. Problemy rodzinne można rozwiązać dzięki rozmowom i empatii. Związek i uczucia:/k.t. as kielichów/ musisz popracować nad zdobyciem umiejętności w nawiązywaniu kontaktów emocjonalnych. Rada na luty /k.t. 3 mieczy/ znajdź nowe zainteresowania, które będą cię pasjonować.



Bliźnięta
22.05 – 21.06

W lutym zaczniesz robić rzeczy ekstremalne. Poczujesz potrzebę nowych, silnych wrażeń, emocji i adrenaliny. Od początku lutego zaczniesz odzyskiwać pewność siebie i umiejętność realizowania marzeń. Twoje plany skrytalizują się w drugiej połowie miesiąca. Skup się na tu i teraz. Wówczas zrealizujesz najwięcej. Nadszedł czas działania, chwytaj byka za rogi. Finanse i praca / k.t. 9 mieczy / mogą pojawić się nowe źródła dochodów. Możliwe, że za granicą. Analiza faktów i szybkie wyciąganie wniosków pomoże ci osiągnąć sukces zawodowy. Dom i rodzina /k.t. 3 denarów/ najlepszy czas na kupno mieszkania, samochodu lub remont domu. Dobra atmosfera w rodzinie. Związek i uczucia /k.t. 6 mieczy / możesz się spodziewać poparcia i akceptacji ze strony ukochanej osoby. Odprężenie po okresie napięcia. Rada na luty /k.t. 5 buław/ uważaj, aby nie uwikłać się cudze kłopoty.



Rak
22.06 – 22.07

W lutym będziesz mieć sporo obowiązków, często nudnych, aby cię nie przytoczyły warto być szybko ugotowanym z tym, co musi być wykonane. Potem chwila wytchnienia i będziesz mógł się wyciszyć. Powinieneś zrobić coś wyjątkowego, zdrowego dla swego ciała i duszy. W tym miesiącu będą się pojawiać nowe pragnienia związane z twoimi potrzebami duchowymi. Może powinieneś medytować, uprawiać jogę albo przeczytać jakąś dobrą książkę, która cię otwiera i otworzy oczy na aspekt duchowy. W tym miesiącu możesz się wiele nauczyć, a zdobyta wiedza będzie niezwykle cenna w przyszłości. Opanuj jakieś umiejętności zupełnie nowe dla siebie. Natomiast z nowymi pomysłami na zwiększenie zarobków w lutym wstrzymaj się. To jeszcze nie ten czas. Finanse i praca:/k.t. cesarz/ stabilizacja finansowa, zarobki adekwatne do wysiłku włożonego w pracę. Satysfakcja z wykonywanej pracy. Dom i rodzina:/ k.t. mag/ w domu będzie panować harmonijna atmosfera, będziesz otoczony kochającą cię rodziną i przyjaciółmi. Związek i uczucia:/k.t. 7 mieczy/ nie wstydź się podkreślać swoje walory. Więcej optymizmu. Nie narzucaj własnego zdania partnerowi. A wyjdiesz na tym o wiele lepiej niż myślisz. Rada na luty:/k.t. 8 denarów/ naucz się wykorzystywać nadarżające się okazje. Utrzymuj dobre relacje z sąsiadami, wówczas możesz liczyć na wsparcie z ich strony w razie potrzeby.



Lew
23.07 – 23.08

W lutym planety sprzyjają nowym związkom. Ktoś kogo masz na oku wpadnie w twoje ramiona. W tym miesiącu spiszesz się doskonale podczas realizacji wcześniej zaplanowanego projektu. Będziesz mieć wiele możliwości do wykazania się, bo pomysły na rozwiązywanie pojawiających się problemów będą się sypać jak z rękawa. Twoje osiągnięcia będą naprawdę rewelacyjne. Pamiętaj o relaksie i regularnym odpoczynku, aby mieć energię do pracy. Finanse i praca:/ k.t. 6 kielichów/ pojawi się możliwość poprawy warunków pracy i płacy, aby zrealizować założone zadania musisz regularnie ładować swoje energetyczne akumulatory. Dom i rodzina: /k.t. as mieczy/ w lutym powstrzymaj się przed jakimkolwiek inwestycjami. Okazuj domownikom cierpliwość i opanowanie, aby polepszyć atmosferę w domu unikaj pyskówek. Związek i uczucia:/ k.t. zawieszony/ nie rezygnuj z miłości. Umawiaj się na randki, miej wiarę we własne możliwości. Postaraj się wytrwać, gdy zaczną się schody. Nie uciekaj. Rada na luty:/k.t. 10 buław/ wszelkie zmiany, które przyniesie los potraktuj jako możliwość nauczenia się czegoś nowego, co przyda się w przyszłości.



Panna
24.08 – 23.09

Choć nie lubisz chaosu teraz będziesz musiała dostosować się do warunków panujących w firmie. W lutym możesz zdecydować się na drobną inwestycję, która okaże się bardziej dochodowa, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Teraz skup się na pracy dla siebie choć możesz też pomagać potrzebującym pomocy. W tym miesiącu możesz nabrać ochoty na ruch i podróże, spędzaj jak najwięcej czasu na świeżym powietrzu. W lutym zachowaj ostrożność podczas zawierania nowych znajomości, bo mogą okazać się pomyłką. Lepiej póki co niczego nie zmieniaj. Finanse i praca:/ k.t. 10 kielichów/ możesz spodziewać się w tym miesiącu wszelkiego rodzaju szczęśliwych zmian w sferze finansowej i zawodowej. Dom i rodzina: /k.t. cesarzowa/ w lutym cały dom będzie na twojej głowie. Związek i uczucia: /k.t./ paź denarów/ w twoim życiu może pojawić się osoba oferująca uczucia gorące, płomienne i na zawsze, ale to będzie kłamka manipulująca uczuciami w celu wygrania czegoś dla siebie. Rada na luty :/ k.t. umiarkowanie/ w swoich działaniach wykorzystaj logikę, spryt, a nawet przebiegłość, aby osiągnąć wytyczony cel. Z sukcesem.



Waga
24.09 – 23.10

W lutym będziesz mieć sporo obowiązków i nie wszystkie okoliczności będą ci sprzyjać, to jednak poradzisz sobie bez problemów. Może pojawić się pomysł o zmianie pracy, więc może warto się rozreżnąć. W tym miesiącu znajdziesz też trochę czasu na przyjemności. Warto się odprężyć nieco. Los sprawi, że zaczniesz obracać się w całkiem innych niż dotąd kręgach towarzyskich. Będzie wiele spotkań, ciekawych zaproszeń i podróży. Uda ci się zebrać wiele nowych i cennych doświadczeń. Rób wszystko z pasją i najlepiej jak tylko potrafisz. Dbaj o swoje zdrowie. Dzięki krewnym i znajomym możesz znaleźć lepszą pracę. Czekają Cię niespodziewane wydatki, ale też osiągniesz nieoczekiwane spore przychody. Dom i rodzina:/ k.t. 4 kielichów / twój partner będzie cię coraz bardziej irytować, a na twoje uwagi reagować będzie wzruszeniem ramion. Z drugiej strony twoje wieczne pretensje i humory, też źle wpływają na sytuację w związku. Aby coś zmienić na plus konieczna jest szczerza, konstruktywna rozmowa. Jeżeli jesteś singlem, nie wycofuj się z jakiejś początkującej znajomości, bo możesz tego później żałować. Rada na luty: /k.t. 10 buław/ każdy trud, jaki teraz podejmiesz, zostanie odpowiednio wynagrodzony.



Skorpion
24.10 – 22.11

Luty to niezwykle drażliwy czas w twoim życiu. Musisz w tym miesiącu zapanować nad swoimi emocjami, aby powstrzymać złą energię, która może negatywnie wpłynąć na twoją przyszłość (czyjaś złość, zazdrość, podejrzliwość). Burza uczuć sprawi, że niektóre zadania mogą być prawdziwym wyzwaniem. Jeśli się postarasz, to ostatecznie odniesiesz zwycięstwo. Zrób wszystko, aby zrozumieć, czego tak naprawdę pragniesz od życia. Może pojawić się okazja dobrego zarobku, lub zmiany pracy. Nie przegap, bo uciekniesz. Finanse i praca: /k.t. koło fortuny/ - łap Pana Boga za nogi i nie czekaj, aż szczęście przyjdzie samo. Dom i rodzina /k.t. 8 buław / nie daj się pokonać początkowym komplikacjom, gdy masz dobre pomysły (choć mogą ci wmawiać, że jest inaczej), uwierz w swoje możliwości i bądź wytrwały. Związek i uczucia: /k.t. 10 buław/ przestań kierować się w sprawach sercowych wyłącznie rozumem, włącz też serce. Miłość jest blisko. Wystarczy pokonać kompleksy i przełamać uprzedzenia, a twoje serce zabije się w nie. Rada na luty: /k.t. królowa kielichów/ - kieruj się intuicją, a znajdziesz dobre wyjście z trud-



Strzelec
23.11 – 21.12

W lutym warto być zadbalszy. W lutym nie tylko o ciało, ale także o swój umysł. Los sprawi, że znajdziesz się w sytuacji, która znacznie poszerzy twoje horyzonty. Jesteś urodzonym odkrywcą, a luty będzie pod tym względem niesamowity czasem. Zajmiesz się duchowością, filozofią, bo wpadnie ci w ręce niesamowita książka. Korzystaj z wszystkich możliwości, jakie oferuje ci życie. Finanse i praca: /k.t. 5 buław/ jeżeli zaczniesz przywiązywać zbyt dużą wagę do pieniędzy, a do tego chwalić się nimi, możesz je stracić. Jeżeli chcesz odnieść sukces w pracy, nie działaj spontanicznie bez planu. Dom i rodzina: /k.t. 10 denarów/ pamiętaj, że w domu nie musisz być szefem, dlatego nie wprowadzaj szytwej dyscypliny i pozwól domownikom na luz. Wyjdźcie gdzieś razem. Związek i uczucia: / k.t. rydwan/ teraz pojawiają się dobre perspektywy, zaczniesz przyciągać do siebie dojrzałych kandydatów i dobrze sytuowanych. Może pojawić się miłość, która dobrze rokuje. Rada na luty: /k.t. 9 buław/ z uśmiechem na ustach przyjmuj zmiany, która pojawiają się w twoim życiu, a wiele spraw uda ci się załatwić po twojej myśli.



Koziorożec
22.12 – 20.01

W lutym kilka rzeczy w twoim życiu może ulec zmianie. Jest to dobry czas na dokonywanie rewolucji w ważnych dla ciebie dziedzinach. Najważniejsza dla ciebie jest praca zawodowa, więc to na niej należy się skupić. Jeśli swoje zadania będziesz wykonywać we właściwy sposób, znajdziesz nowy kierunek dla dalszego działania. Zwracaj uwagę na mowę ciała twoich współpracowników, gdyż oni dają ci do zrozumienia, że można coś zmienić. Finanse i praca: /k.t. paź kielichów/ przez najbliższe dwa miesiące masz bardzo dokładnie pilnować spraw związanych z prowadzonym biznesem i uważać na instytucje kontrolujące twoją firmę. Nie spożywaj alkoholu (szczególnie w lutym) jeżeli planujesz jazdę samochodem. Dom i rodzina: /k.t. 10 mieczy/ - nie ma dla ciebie rzeczy niemożliwych, działasz w sposób przemyślany i konsekwentny, dlatego osiągniesz zaplanowany cel i przekonasz domowników do swoich racji, chętnie będą cię wspierać. Związek i uczucia: /k.t. 8 denarów/ - nie bujaj w obłokach w oderwaniu od rzeczywistości. Ty nie widzisz wielu spraw takimi, jakimi są naprawdę. Tylko takimi, jakimi chciałbyś, by były, a to prowadzi do rozczarowania. Rada na luty: /k.t. 8 kielichów/ nie ruszaj się z miejsca, w którym jesteś teraz (praca, dom, związek, itp.)



Wodnik
21.01 – 18.02

W lutym będziesz zastanawiać się nad swoją obecną sytuacją życiową. Dzięki odrobinie refleksji zrozumiesz, że nie wszystko idzie we właściwym kierunku. Po dokonaniu analizy, podejmiesz kilka ważnych decyzji, które mogą radykalnie zmienić twoje plany na przyszłość. Niezwykle zaangażowanie w realizowanie nowych projektów sprawi, że odnosisz będziesz ogromne sukcesy. Finanse i praca:/k.t. 2 mieczy/ stosunku zawodowe będą układać się w tym miesiącu doskonale. Finanse stabilne. Dom i rodzina:/k.t. 8 kielichów/ dopisze ci dobry humor i świetne towarzysztwo. Nie szukaj szczęścia tam, gdzie go nie ma. Związek i uczucia:/k.t. 2 kielichów/ - miłość może przewyciężyć wszystko, jeżeli tylko oboje będziecie tego chcieli. Rada na luty: /k.t. 9 buław/ z uśmiechem na ustach przyjmuj zmiany, która pojawiają się w twoim życiu, a wiele spraw uda ci się załatwić po twojej myśli.



Ryby
19.02 – 20.03

W lutym czeka cię niespodzianka. Ktoś bardzo cię zaskoczy miłym gestem. Dzięki temu naładujesz się ogromną ilością pozytywnej energii. Teraz wiele ciekawych pomysłów będzie powstawać w twojej głowie. Niektóre uda ci się zrealizować z pomocą przyjaciół. Pod koniec miesiąca przyjdzie ci się cieszyć sukcesami. Finanse i praca: / k.t. as denarów/ tak zwane drzwi do szczęścia zwiastują nową, dobrze płatną pracę, będzie możliwość do powiększenia zasobów finansowych. Dom i rodzina: / k.t. 5 kielichów/ spojrz na swoją sytuację rodzinną z pozytywnym nastawieniem. Jest lepiej niż ci się wydaje. Związek i uczucia: /k.t. papież/ zaufaj swojej intuicji. Rada na luty:/k.t.paź mieczy/ staraj się być miłą osobą nawet dla tych, którzy cię denerwują.

Przygotowała
Tarocistka
Anitar,
tel. 507 642 011



ANITA
LIPNICKA

INTYMNIE

15.02.2020, 18:00, bilety: 90 zł

KOBYLNICA

GMINNE CENTRUM
KULTURY I PROMOCJI

anitalipnicka.com



www.kobylnica.pl



GMINNE CENTRUM
KULTURY I PROMOCJI
W KOBYLNICY



@GminaKobylnica



Gmina Kobylnica

